

Pełna tabela wygranych Państw. Loterii Klasowej

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Sroda 15 września 1937 r.

Nr. 254

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec,
Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa
uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odrośnięciem do domu i przesyłką pocztową

ZŁ. 2.50

W czwartek dnia 16 września o godz. 12-ej jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci MEŻA mego

B. P.

LEOPOLDA SZPIGLA

odbędzie się na cmentarzu żydowskim w Sosnowcu nabożeństwo żałobne i odsłonięcie pomnika o czym zawiadamia

ZONA

Twórca i prezydent Czechosłowacji Tomasz G. Masaryk zmarł

PRAGA, 14.9. Były prezydent Czechosłowacji Tomasz Garrigue Masaryk zmarł dziś o godz. 3.29 rano.

Prezydent Masaryk chorował na zapalenie płuc; wczoraj rano stan zdrowia prezydenta zdawał się być zadawalniający. Jednak wieczorem nastąpiło nagłe pogorszenie.

Zapalenie płuc przybrało szersze rozmiary, działalność serca podtrzymywano z trudnością sztucznie.

Przy łóżu chorego czuwali syn zmarłego, oraz prezydent Benesz z małżonką i premier Hodža.

Wczoraj w Pradze kursowały już niepokojące pogłoski o stanie zdrowia prezydenta.

W radio ograniczono się tylko do nadawania muzyki poważnej.

O zgonie powiadomiono społeczeństwo o godz. 4.40, oznaczając w biuletynie, że prezydent Masaryk stracił przytomność o godz. 1.27 a działalność serca ustąpiła o godz. 3.29.

W kilka chwil po ukazaniu się wiadomości o śmierci prez. Masaryka wywieszono na wszystkich domach flagi żałobne.

Tomasz Masaryk urodził się 7.III 1850 r. w Hodoninie na Morawach, jako syn ubogich rolników. W 15 roku życia zapisał się do gimnazjum niemieckiego w Brnie. W roku 1876 skończył filozofię i został docentem uniwersytetu wiedeńskiego w r. 1879. W roku 1882 został nadzwyczajnym profesorem filozofii i socjologii na nowo założonym uniwersytecie praskim, a profesorem zwyczajnym został w roku 1897.

Masaryk był jednym z przewodców t. zw. kierunku realistycznego i dzięki poparciu t. zw. „Młodych Czechów” został wybrany w roku 1891 do parlamentu austriackiego i do sejmu czechosłowackiego. W roku 1895 złożył on swoje mandaty na skutek zatargu z partią „Młodych Czechów”. W roku 1900 został przewodcą czechosłowackiej partii ludowej i w 1907 znów został wybrany do parlamentu austriackiego.

Z chwilą wybuchu wojny światowej, a więc z końcem roku 1914, Masaryk opuścił Pragę

Zgon b. sen. B. Wysloucha

LWÓW, 14.9. Wczoraj zmarł we Lwowie zasłużony działacz niepodleściowy, b. senator i b. redaktor „Dziennika Lwowskiego”, Bolesław Wyslouch.

i udaje się najpierw do Genewy, a następnie do Londynu. Tu współpracując z Beneszem, obejmuje kierownictwo czechosłowackiej propagandy na zagranicę, chcąc w oparciu o państwa Ententy stworzyć niepodległą republikę czechosłowacką. W roku 1917 jedzie do Rosji, gdzie organizuje legion czechosłowacki. Na wiosnę 1918 podpisuje wraz z przedstawicielami Słowaków słynny układ pilsburski, a w jesieni tego samego roku Ententa uznaje czechosłowacką radę narodową w Paryżu, której prezydentem Masaryk był od grudnia 1917, jako

chwilowy rząd republiki czechosłowackiej.

Dnia 14 listopada 1918 roku czechosłowackie zgromadzenie narodowe wybrało Masaryka jednogłośnie na prezydenta nowej republiki. W roku 1920 i 1927 Masaryk zostaje jeszcze dwukrotnie wybrany znaczną większością głosów na prezydenta republiki czechosłowackiej.

Prócz działalności politycznej b. prezydent Masaryk rozwijał także ożywioną działalność naukową i napisał szereg dzieł naukowych o charakterze filozoficznym, socjologicznym oraz po wojnie, politycznym.

Japończycy zajęli Szanghaj Sukcesy na wszystkich frontach

LONDYN, 14.9. Jak komunikuje kwatery chińska, samoloty chińskie zatopiły kontrtorpedowce japońskie, podczas gdy wjeżdżał do zatoki Kwang-Czau.

SZANGHAJ, 14.9. Dziś oddziały japońskie zajęły miasto, po czym udały się za ustępującymi wojskami chińskimi, zajmując Kwang-Ling, leżące na północ od Szanghaju.

TSIENTSIN, 14.9. 50 km. na zachód od Pekinu zajęli Japończycy miejscowość Czong-Dzi.

PEKIN, 14.9. Jak donoszą z Szanghaju.

wojska japońskie podjęły dziś generalne natarcie na stanowiska chińskie na połowie drogi pomiędzy Wasung a dworcem północnym Kiang-Wan.

Z Hong-Kong donoszą szczegóły o wczorajszym napadzie Japończyków na zatokę Bies w prowincji Kanton. Japończycy podpalili arsenał chiński oraz bazę morską. W tym samym czasie samoloty japońskie bombardowały Tan-Czen i Ping-Czau, wzniesając wiele pożarów i wyrządzając wielkie straty.

Przeciw Moskwie i żydom wystąpił Hitler wobec 100.000 tłumów

NORYMBERGA, 14.9. Kanclerz Hitler zakończył wczoraj kongres partii narodowo-socjalistycznej mową, w której nadzwyczaj gwałtownie zaatakował żydów i Sowiety.

Między innymi kanclerz Hitler wołał: „Wielka walka rozgrywa się dziś na świecie, która grozi rozbięciem Europy i świata. Niebezpieczeństwo grozi Europie ze strony bolszewizmu.

Jedynym wyjściem jest odgraniczenie się od Moskwy, lub zwalczanie międzynarodowego bakcyli w jego źródła. Rosja nigdy nie rozwijała się w na-

turalny sposób, ulegając obcym wpływom, które stworzyły temu 200 czy 300 lat olbrzymie carstwo, obecnie zaś podlega władzy żydostwa. Rola żydów polega na tym, iż wychodzą od wpływów w handlu przechodząc do wpływów w polityce. Tkwią oni wszędzie i to zarówno wśród książąt, jak i ich przeciwników. Celem żydów jest żydowska rewolucja światowa dla umożliwienia sobie zdobycia władzy. Po zniszczeniu wszystkiego przy pomocy tłumów rozdrzeczonych i zbrodniarzy, wypuszczonych z więzień, pozostaje na końcu u władzy tylko żyd.

Powrót wicepremiera Kwiatkowskiego

WARSZAWA, 14.9 (tel. wł.) — W nadchodzącą sobotę powraca do Warszawy z urlopu wicepremier i minister skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski. W związku z powrotem ministra skarbu do urzędowania w kołach politycznych spodziewają się, iż w przyszłym tygodniu nastąpić mogą większe przesunięcia personalne na terenie ministerstwa skarbu w związku z ujawnieniem na ostatnim procesie o zniesławienie dyr. Lubowidzkiego nieformalności. — Jak już pisaliśmy, szereg drobniejszych zmian na terenie izb i urzędów skarbowych, stojących w związku z procesem, został już przeprowadzony i po powrocie ministra skarbu spodziewane są większe przesunięcia w centralnym urzędzie.

Reorganizacja hutnictwa

WARSZAWA, 14.9 (tel. wł.) Hutnictwo żelazne ulec ma zasadniczej reorganizacji.

Specjalna komisja pod przewodnictwem wiceprezesa Banku Gospodarstwa Krajowego b. wicemin. J. Korzuchowskiego opracuje w ciągu najbliższych tygodni zasady tej reorganizacji i przedłoży je rządowi do zatwierdzenia. Pierwsze powakacyjne posiedzenie komisji odbędzie się w czwartek 16 bm.

Uważam, że świat cały jest zagrożony. Żydzi rzucają hasła dyktatury proletariatu, ale w rezultacie zwycięstwo bolszewizmu jest dyktaturą żydowskiego intelektualizmu.

Po omówieniu wypadków w Hiszpanii, kanclerz stwierdził, że:

Bolszewizm posiada swój czynnik nadrzędny i międzynarodowy w Moskwie. Wszystkie inne odcinki bolszewickie stanowią tylko sekcje międzynarodowe.

Nie do zniesienia jest dla Niemiec myśl, aby w Europie rządziła Moskwa.

TABELA LOTERII

Z dnia 14 września

Clągnięcie I i II GŁÓWNE WYGRANE

Stata dzienna wygrana z 5.000 na nr: 91838 Zł. 10.000 na nry: 33011 126440

Wygrane po 200 zł

29 111 272 45 72 328 55 595 520 716 21 97 824 90 927 1049 224 95 729 48 82 355 950

92025 210 29 394 530 907 93170 269 837 74 94116 350 58 463 735 808 967 95001 216

10143 577 689 761 854 11092 118 22 266 607 1233 923 39 13636 859 948 14060 101

Po zł 2.000 na N-ry: 952 3989 28819 29542 30161 47345 56188 63096 70470 114545 124250

Wygrane po zł 200

143 379 1211 475 902 66 2154 83 849 3079 80 344 462 918 4251 370 94 501 692

Clągnięcie III Wygrane po zł 200

110 337 47 434 616 1121 352 92 740 853 2332 589 772 998 3125 239 53 474 670 4051

Clągnięcie IV GŁÓWNE WYGRANE

Stata dzienna wygrana z 20.000 padła na Nr 39150

Anglia i Francja PRZYSTĄPIŁY DO WALKI Z „PIRATAMI“

GENEWA, 14.9. Dzisiaj w południe podpisano umowę w Nyon układ w sprawie walki z akcją piracką na Morzu Śródziemnym.

Aresztowanie 3 listonoszów polskich Gdańsk znów prowokuje

GDAŃSK, 14.9. Gdańska policja polityczna aresztowała w poniedziałek trzech polskich listonoszów: Edmunda Dąbrowskiego, Franciszka Rabcę i Stanisława Rekowskiego, których zatrzymano podczas rozmowy pocztowej.

graficzne przesyłane przez polskie urzędy pocztowe na teren wolnego miasta Gdańska, nie podlegają cenzurze ani zajęciu przez władze gdańskie.

Zory mają targi BEZ ŻYDÓW

ZORY, 14.9. (tel. wł.). Wzorem ubiegłych jarmarków, które odbyły się bez udziału żydów, odbędzie się dn. 16 bm. jarmark również bez żydów.

Żyd aferzysta dewizowy zbiegł do Niemiec

Na Górnym Śląsku kontrola skarbową wpadła na trop sensacyjnej afery dewizowej - podatkowej. W mieszkaniu żyda Ewolda Karmańskiego, który na Śląsku zorganizował eksport jagód do Niemiec, zam. w Lublińcu, gdzie mieściła się centrala tego biura, władze doko-

nały rewizji, znajdując księgi i różne dowody świadczące, że Karmański zdołał przemyścić podczas „działalności” biura eksportowego z górą 200 tys. zł. do Niemiec.

nie miał nawet prawa na eksportowanie jagód, nie płacił przy tym żadnych podatków. Wypada nadmienić, że Karmański był swego czasu ścigany przez władze polskie w związku z głośnymi aferami milionowymi; gdy już o sprawie tej zapomniano, wrócił do Polski, by znów rozwinąć swoją zbrodniczą działalność.

Czy będzie porozumienie NIEMIEC Z FRANCJĄ?

BERLIN, 14.9. Po ostatnich wydarzeniach w berlińskich kołach politycznych nie wiaży się w możliwość porozumienia między Paryżem i Berlinem. Dymisja dr Schachta oraz szafa sztabu generalnego gen. Becka, jest w ścisłym związku z rozmowami, jakie obaj niedawno odbyli w Paryżu.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P.P.

TRZEBA UNOWOCZESNIC NASZ HANDEL

Unowocześnienie handlu w Polsce jest od dawna jedną z wielkich potrzeb. Były w stosunkowo niedawnej przeszłości czasy, gdzie handel i kupiectwo były niemal w pogardzie; pamiętna jest scena z powieści Ign. Kraszewskiego „Ostatni z Siewierzyńskich” której akcja rozgrywa się w drugiej połowie 18 wieku: młody szlachcic postanawia zostać kupcem; otwiera sklep w mieście; ale by nie popaść w pokarę warstwy szlacheckiej i nie być wykluczony poza jej nawias,

pracuje we własnym sklepie z twarogiem obwiązaną chustką...

Zostać kupcem był to bowiem czyn niemal rewolucyjny, a dla warstwy szlacheckiej wręcz hańbiący. To też handlem zajmowali się Niemcy lub Żydzi. Oczywiście w wieku 19 stosunki uległy pewnej przemianie. Ale niezbyt gruntownej. Ambicją rodziców było ogólne kształcenie młodzieży, produkowanie „inteligentów”, zdobywanie przez młodych patentów lekarskich czy inżynierskich, prawniczych czy agronomicznych. Handel i kupiectwo uznane przezwadnie było za fach, który przechodzi z ojca na syna, którego uczy się człowiek za ladą, praktycznie. Fachowe wykształcenie przeważnie uważano za zbędne.

Nic dziwnego, że następstwa tego stanu rzeczy były opłakane. „Magia handlu” — jak ją określił jeden z naszych ministrów — kwitła; metody i formy handlowania

przypominały średniowiecze; nowoczesny kupiec — jak go widzimy na Zachodzie — należał do najrzadszych wyjątków.

Od niejakiego czasu jednak jesteśmy świadkami poważnych zmian w tej dziedzinie. Potrzeby 34-milionowego państwa, silny kontakt z zagranicą na polu importu i eksportu, własne „okno na świat” w porcie, zajmującym już czołowe miejsce na Bałtyku, wszystko to musiało wpłynąć na konieczność unowocześnienia handlu.

A odbyć się to może jedynie przez rozwój szkolnictwa handlowego.

Widzimy też już realnie w tej mierze osiągnięcia. Nasze szkolnictwo handlowe obejmuje głównie dwa działy: szkoły dokształcające i szkoły o pełnym kursie nauki. W obu działach zaobserwować możemy znaczny postęp.

A więc gdy w r. 1935 mieliśmy tylko 195 oddziałów dokształcających szkół zawodowych, a w nich 7.763 młodzieży, to w r. 1936 już 240 oddziałów, dokształcających 9.878 ludzi pracujących w zawodzie kupieckim.

Tak samo w szkołach handlowych o pełnym kursie. Było ich w r. 1935 tylko 182 (a w nich 17.724 młodzieży), zaś w r. 1937 już 212 (z 32.000 uczniami).

Obecnie następuje zgodnie z reformą szkolnictwa przeorganizowanie tego typu szkół.

W bieżącym roku będziemy mieli 115 gimnazjów kupieckich i 25 liceów.

Nie jest to oczywiście ilość, uwzględniająca potrzeby kraju. Wynika to choćby z faktu, że brak dotąd liceów handlowych w takich ośrodkach, jak Katowice, Rzeszów, Tarnopol, Stanisławów, Kielce, Częstochowa, Radom itd.

Ale bądź co bądź postęp jest widoczny i znaczny.

Chodzi jednak o kierunek i cele tego szkolnictwa. O to, by te szkoły istotnie przygotowywały młodzież do handlu, do zawodu kupieckiego. Jest to zasadniczy postulat w stosunku do stanu sprzed reformy, kiedy to szkoły nazywały się... handlowymi, a faktycznie nie kształciły młodzieży na kupców, tylko na... biurokratów i urzędników.

Trzeba więc po prostu upraktyczyć naukę. Trzeba, aby w szkołach nauce także fachowcy — praktycy.

Trzeba, aby nauczyciele odbywali praktykę w przedsiębiorstwach kupieckich hurtowych oraz w sklepach. Trzeba, aby młodzież przed ukończeniem gimnazjum kupieckiego lub liceum handlowego znalazła się na czas jakiś za ladą sklepową, poznała naocznie manipulację handlową i w bezpośrednim zetknięciu się z pracą w sklepie uczyła się znacunku dla zawodu kupieckiego.

Postulatów jest i więcej jeszcze. Kształcenie spółdzielcze musi być w szkolnictwie handlowym bardzo szeroko uwzględnione — a we współczesnym kupiectwie nie spełni nikt swej roli należycie bez znajomości obcych języków.

Trzeba wreszcie przeć ogólnego przygotowania kupieckiego położyć silny nacisk na kształcenie specjalne do pewnych dziedzin pracy.

A więc np. do handlu artykułami włókienniczymi czy rolniczymi itd., do handlu zagranicznego, do znajomości tak ważnych dla kupca dziedzin jak kolejnictwo, skarbowość itd.

Oczywiście przed taką realizacją szkolnictwa handlowego stoją nam jeszcze poważne

trudności. Polegać one będą na niejednokrotnie niedostatecznym praktycznym przygotowaniu nauczycieli, na braku podręczników i po mocy naukowych. Ale są to trudności, które przy odpowiednich staraniach dają się przezwyciężyć.

Jesteśmy więc już na dobrej drodze. Należy

po niej kroczyć z całą energią, by wreszcie osiągnąć pożądaną wielce cel: unowocześnienie naszego handlu i wytworzenia nowej generacji kupieckiej, świadomej swego zadania, by również i kupiectwo wyprowadzić ze stanu „prymitywu”.

B. N.

W siedemdziesiątą piątą rocznicę śmierci Syrokomli

15 września br. przypada 75-ła rocznica śmierci Ludwika Kondratowicza, piszącego również pod pseudonimem Władysława Syrokomli. Po ukończeniu szkół dominikańskich w Nieświeżu i Nowogródku, Syrokomla zarządzał dobrami ordynacji Nieświejskiej kształcąc się w wolnych chwilach.

Niebawem ożenił się i osiadł w dzierzawionej wiosce Borejkwoszczyźnie, pod Wilnem. Obarczony liczną rodziną autor „Lirnika wioskowego” wiódł życie smutne i trudne.

Umarł po prostu w nędzy.

Całą twórczość Syrokomli cechuje ogromna prostota i ukochanie ziemi. W szeregu licznych gawęd — jak „Urodzony Jan Dębóróg” i inne — Syrokomla okazał się prawdziwym mistrzem: natomiast słabsze są jego utwory

dramatyczne. Najobszerniejszym utworem epickim Syrokomli jest poemat historyczny „Margier” osnuty na tle walk Litwinów z Krzyżakami.

Na uwagę zasługują przekłady Kondratowicza polskich klasyków 16 i 17 wieku, piszących po łacinie: Janickiego, Sarbiewskiego i Kochanowskiego. Syrokomla w swojej twórczości nie podejmuje jakichś głębokich problemów, nie wnika w doniosłe zagadnienia, pisze po prostu i z potrzeby serca.

Tym nie mniej ujmuje nas, nawet dzisiaj, po kilkudziesięciu latach, swojskość jego i bezpretensjonalna prostota. Dzięki niej, ten słowik litewski zyskał sobie trwałą i zasłużoną kartę w dziejach literatury polskiej.

Co było przyczyną abdykacji króla Edwarda VIII.

W Quebec wylądował przybyły z Anglii biskup anglikański z Bradford, A. W. Blunt, który oświadczył witającym go przedstawicielom prasy, że

on był tym, który wywołał grudniowy kryzys angielski, zakończony abdykacją króla Edwarda VIII.

Biskup Blunt, był autorem adresu, który domagał się wyjaśnienia sytuacji „ponieważ milczenie stanowiło niebezpieczeństwo dla korony i imperium...”.

Oświadczył on, że adres był napisany przeszło dwa miesiące przed opublikowaniem go w dniu 2 grudnia 1936 r. i nie z powodu dzisiejszej księżnej Windsoru, o której istnieniu biskup w czasie opracowywania adresu nie wiedział,

lecz z powodu obojętności króla dla spraw kościoła.

Zupełnie inne znaczenie nadały temu adresowi fakty, które zaszły już po jego napisaniu. Biskup Blunt stwierdził stanowczo, że nikt nie wiedział o tym, iż on opracował ten adres, że nikt go do tego nie namawiał i że nikogo się nie radził, czy sprawę tę poruszyć czy nie. Zdecydował się ostatecznie skutkiem tego, że dowiedział się, iż

komuniści zasypali robotników Bradfordu wycinaniami z prasy amerykańskiej, które podcinały autorytet króla.

Oświadczenie biskupa Blunta wywołało tym większe wrażenie, że tło religijne nieporozumień sprzed kilku miesięcy było dotychczas zupełnie nieznanne.

Międzynarodowy Kongres antyalkoholowy z udziałem delegatów przeszło 20 państw

W niedzielę o godz. 11 odbyło się w stolicy uroczyste otwarcie 21 Międzynarodowego Kongresu Przeciwalkoholowego, na który

przybyli licznie przedstawiciele z górą dwudziestu państw,

oraz delegaci wielu towarzystw i organizacji przeciwalkoholowych zza granicy i Polski.

Otwarcie obrad poprzedziły odprawione w godzinach rannych nabożeństwa w Katedrze oraz kościołach ewangelickim i prawosławnym, których wysłuchali uczestnicy kongresu.

O godz. 14 wielką salę Collegium Maximum w Uniwersytecie przybrana flagami i godłami państw biorących udział w kongresie — wypełnił szczerze uczestnicy zjazdu i zaproszeni goście.

W pierwszym rzędzie foteli zajęli miejsca: JE. ks. nuncjusz apostolski mons. Cortesi, najwyższy dostojny Kościoła katolickiego w Polsce:

z JE. ks. prymasem Hlondem, JE. ks. kardynałem Kakowskim,

ZE WSPOMNIENI WŁOSKICH

GABRIEL d'ANNUNZIO w roli zdobywcy Fiume

Wojna światowa pozostawiła w Italii głęboką gorycz. Nie krepując się, sprzymierzeni mówili w Paryżu o „militarnej nieudolności Włochów”, twierdząc m. in., że zwycięstwo włoskie dn. 24 października 1918 r. pod Vittorio Veneto odniesione zostało wtedy, kiedy lękańska państw centralnych była już faktem.

Lekceważącej tej ocenie włoskich wysiłków militarnych odpowiadało

upokarzające potraktowanie Italii przy rokowaniach pokojowych w Paryżu

i charakterystyczny manifest z 23 kwietnia 1919 r. w którym prez. Wilson oznajmił: „podług zasad prawa i sprawiedliwości nie powinno Fiume przypaść Włochom, gdyż port ten przeznaczony jest na miejsce przewozowe dla krajów bałkańskich.

Trudno było Włochom przeciwstawić się w jakikolwiek sposób temu, gdyż

katastrofalnie ciężkie położenie gospo-

darce, oddawało ich w zależność od państw sprzymierzonych,

a poza tym jeszcze szalała wewnątrz kraju propaganda bolszewicka, wytwarzając ogólny zamęt i jeszcze większe osłabienie gospodarcze.

W tak ciężkim dla Italii okresie wypłynął na arenę poeta i żołnierz Gabriel d'Annunzio. W ogólny zamęt niejasnych prądów rzucił wzniosłe hasła: poczucia godności narodowej, poczucia godności pracy i godności w dobrowolnym podporządkowaniu się. Nie były to puste słowa, gdyż wpływ d'Annunzia sięgał daleko, a on sam

zdołał stworzyć potrzebne organizacje, i porwać za sobą szerokie masy ludności.

I stało się, że dn. 13 września 1919 r. Europa została zaalarmowana wiadomością: „Gabriel d'Annunzio zdobył dla Italii przez zamach miasto portowe Fiume, które podług woli wielkich mocarstw, miało służyć państw

przedstawiciele duchowieństwa ewangelickiego i prawosławnego, przedstawiciele rządu, oraz sfer naukowych.

Obok zasiadli przedstawiciele państw biorących udział w kongresie.

Obrady zajął przewodniczący polskiego komitetu organizacyjnego p. min. dr. Witold Chodźko.

Następnie ukonstytuowano prezydium Kongresu

i przemawiał p. minister opieki społ. Zyndram - Kościalkowski.

Z kolei przemawiali życząc uczestnikom Kongresu pomyślnych obrad oraz omawiając najdonioślejsze zagadnienia związane ze sprawą walki z alkoholizmem: JE. ks. nuncjusz apostolski Cortesi, JE. ks. prymas kard. Hlond. Po zamknięciu oficjalnej części otwarcia, uczestnicy zwiedzili wystawę przeciwalkoholową.

Międzynarodowy kongres LIGI OBRONY PRAW CZŁOWIEKA I OBYWATELA W PARYŻU

Korespondent nasz z Paryża donosi, że czasopismo komunizujące pn. „Dziennik Ludowy” zamieściło następującą notatkę: „31 lipca i 1 sierpnia odbył się w Paryżu Międzynarodowy Kongres Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Po sprawozdaniach z dotychczasowej działalności poszczególnych Lig krajowych delegaci z całego świata obradowali nad metodami międzynarodowej obrony demokracji przed faszyzmem.

Na kongresie tym brak było tylko przedstawicieli Niemiec i Włoch. Polska, gdyż rząd sanacyjny, wzorem Hitlera i Mussoliniego, rozwiązał w Polsce Ligę Obrony Praw Człowieka i Obywatela.

Uczestniczyli natomiast na kongresie przedstawiciele polskiej Ligi Obrony Praw we Francji, której przewodniczą, jak wiadomo, towarzysze Liberman i Stróżeczka (żydzi).

Szef angielskiego sztabu NA MANEWRACH W NIEMCZECH

Po raz pierwszy od 30 lat weźmie udział w tegorocznych manewrach armii niemieckiej — szef angielskiego sztabu generalnego, marsz. sir Cyril de Verelle, który przybywa do Niemiec na specjalne zaproszenie rządu Rzeszy.

Poza tym w manewrach tych, które odbędą się w Niemczech północnych, weźmie udział szef armii włoskiej, marszałek Badoglio.

Zwycięstwo POSŁA WASHINGTONA

W okresie kiedy George Washington był jeszcze członkiem parlamentu amerykańskiego — na forum Kongresu zastanawiano się nad ustaleniem liczby i składu armii amerykańskiej. Jeden z posłów złożył wniosek by ograniczyć siły zbrojne Stanów Zjednoczonych do 300.000 ludzi. Fakt ten oburzył Washingtona, który dążył do znacznie silniejszego składu wojska tak dalece, że złożył wniosek innej treści. Polemizując z wywodami swego przeciwnicy oświadczył, że zgadza się na taką cyfrę armii amerykańskiej pod warunkiem, że przeprowadzona będzie ustawa, iż nieprzyjaciół posiadać będzie tylko 20.000 żołnierzy.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

Wniosek posła Washingtona wywołał ogólną radość i rozweselenie, tak, że kongres uchwalił liczbę wojska w projekcie zgodnym z myślami Washingtona.

NA MARGINESIE

Idea niezależności gospodarczej

Ludność w przekroju historycznym przechodziła rozmaite fazy swego rozwoju, a najważniejsze przemiany, mające cechy trwałości, dają się zauważyć w dziedzinie gospodarczej.

Postępy w tej dziedzinie oparte są na zasadach ewolucji i ciągłości pracy umysłowej i fizycznej wielu pokoleń.

Z chwilą powstania państw kwestie gospodarcze zaczęły odgrywać równorzędną rolę ze sprawami politycznymi.

Szczególnie w dobie obecnej bogactwo narodu jest jednocześnie potęgą i gwarancją utrzymania niezależności politycznej.

Wprawdzie na bogactwo narodu składa się szereg dóbr, jednakże najważniejszy z nich jest kapitał oparty na handlu, przemyśle i środkach wymiany czyli finansach. Te ostatnie czynniki drogą ewolucyjną wytworzyły obecny

ustrój kapitalistyczny, który rozwinął się najbardziej w ośrodkach handlowo - przemysłowych, a między innymi w Anglii, Francji, Belgii, we Włoszech. Ciekawa jest geniza kapitalizmu nowoczesnego, nie tylko z punktu widzenia naukowego, lecz ze względu na korzyści, jakie przynosi państwu i społeczeństwu.

Zapoznanie z tą sprawą ogółu przynieść może olbrzymie korzyści w dążeniach uniezależnienia się gospodarczego od kapitału obcego wewnętrznego, jak również finansistów obcych, których cele nie zawsze, a prawie nigdy nie pokrywają się z ideą społeczeństwa rdzennie polskiego, a tym samym są ujemne dla państwa.

Kapitalizm nowoczesny powstał drogą ewolucji na przestrzeni długich okresów czasu, a geniza jego mieści się w handlu.

Do istnienia handlu potrzebne są kapitały, które trzeba gromadzić w postaci środków wymiany i towaru.

Jednakże będzie to kapitalizm tylko handlowo-finansowy.

Do ukształtowania się kapitalizmu nowoczesnego w związku z kapitałem handlowym, powstaje kapitał przemysłowy, mający cechy wspólne od chwili rozwoju wielkiego przemysłu, ekspansji handlu międzynarodowego, oraz zorganizowania centrali finansowych.

Samo więc istnienie bogactwa w postaci rozmaitych dóbr nie przyczyniłoby się do utworzenia społeczeństw, grup czy państw kapitalistycznych, gdyż aby powstał kapitalizm — należało go gromadzić.

Do gromadzenia kapitałów przyczynił się najbardziej handel, na co mamy dowody historyczne.

Wielkie ośrodki handlowe w średniowieczu, miasta włoskie, prowadzące rozległy handel ze Wschodem, gromadziły jednocześnie bogactwa, jednakże bogactwa te nie przyniosłyby im żadnego zysku, gdyby je pozostawili w stanie spoczynku. Kierowali więc towary do innych ośrodków, a szczególnie do Niderlandów, gdzie również wytwarza się kapitalizm handlowo-finansowy. Z tego wypływa konkretny wniosek, że społeczeństwa, w których kapitalizm jest w chwili, że tak się wyraża, powstawania — musi zacząć tworzyć swe życie gospodarcze od podstaw niemal. Za pomocą

organizowania handlu zewnętrznego i wewnętrznego, gdyż w dobie największego nasilenia walki o byt społeczeństwa te zostałyby zalane kapitalizmem obcym lub żywiołem wrogim, a tym samym byt ich polityczny, gospodarczy i kulturalny zostałby zagrożony.

Jeśli chodzi o sprawy nasze pod względem gospodarczym, to wiele mamy jeszcze do odrobienia.

Gdy państwa zachodnio - europejskie w 18 w. przechodziły wielkie przemiany gospodarcze, wskutek zastosowania maszyn w przemyśle, a później komunikacji — zaczął się w szybkim tempie rozwijać handel i przemysł o znaczeniu międzynarodowym.

Wtedy Polska traciła swą niepodległość. Wprawdzie były u nas próby tworzenia przemysłu rolniczego i ożywienia handlu i gdyby nie utrata bytu niezależnego Polska pod względem gospodarczym rozwijałaby się na równi z innymi państwami.

Wprawdzie mimo utraty niepodległości rozwijał się u nas przemysł i handel w 19 w., lecz niepodległością było, aby wytworzyć się rodzime społeczeństwo kapitalistyczne, gdyż główne źródło — handel, które miało zadanie gromadzić bogactwa, było w rękach żywiołu nie mającego nie wspólnego w charakterze i ideach z polskością.

Jedynie tylko w Poznaniu wytworzyło się kupiectwo polskie, które wywarło dodatnie wpływy w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej. Obecnie mamy przed sobą wiele zagadnień do realizacji pod względem gospodarczym, aby utrzymać na wysokim poziomie stałość Polski nowoczesnej — oraz se wznie-

dów na dobrobyt społeczeństwa polskiego.

Wprawdzie jesteśmy narodem rolniczym, lecz nie jest to przeszkodą do skupienia w swych rękach rolniczego przemysłu i handlu i rzemiosła. Przeszkodą jest brak kapitałów, które należy gromadzić za pomocą handlu i organizowania przemysłu ludowego, oraz wyrobów fabrycznych przemysłu rdzennie polskiego. Jednakże akcja ta nie przyniosłaby celu, jeśli nie będzie ścisłego kontaktu między kupcem polskim a konsumentem, oraz między kupcem a przemysłowcem.

Naród musi być uświadomiony i zdawać sobie dokładnie sprawę jak wyżej zaznaczyliśmy, że

bogactwo i dobra wszelkie nie są kapitałem narodowym, jeśli nie są wy-

skane i nie gromadzone przez społeczeństwo polskie, lecz obce.

Mamy wszelkie dane, że ideą niezależności gospodarczej możemy i musimy realizować, gdyż jest to interes społeczny, oraz interes państwowy.

Ideę tę realizować będziemy pracą twórczą i solidarnością całej społeczności rdzennie polskiej, nie uwzględniając żadnych kompromisów gospodarczych, jeśli chodzi o przybyszów obdmiennych dla nas rasą, obyczajami i kulturą. Zależność gospodarcza od żywiołu obcego wewnętrznego jest niepożądaną, niebezpieczną, gdyż tamuje nasz rozwój intelektualny i działa demoralizująco na całokształt naszego życia.

W.

Ograniczenie pobytu cudzoziemców na niektórych obszarach Rzplitej

Ogłoszone zostało rozporządzenie Rady ministrów o ograniczeniu pobytu i swobody ruchu cudzoziemców na niektórych obszarach Rzplitej.

Rozporządzenie wprowadza na obszarach objętych ćwiczeniami wojskowymi

ograniczenia pobytu czasowego i swobody ruchu dla cudzoziemców.

Ograniczenia te dotyczą tych cudzoziemców, którym doręczono nakazy opuszczenia obszaru. W nakazie określa się obszar, na którym jest zabroniony pobyt, termin opuszczenia obszaru oraz czas trwania zakazu pobytu.

Nakaz opuszczenia obszaru wydaje na wniosek władz wojskowych, zarządzających ćwic-

zeniami lub kierujących nimi, powiatowa władza administracji ogólnej, właściwa ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca. Władza wojskowa, występująca z wnioskiem o wydanie nakazu, wskazuje obszar, na którym ma obowiązywać zakaz pobytu, termin opuszczenia obszaru oraz czas trwania zakazu.

Cudzoziemcy, którzy wbrew zakazowi pobytu przebywają na obszarze, objętym zakazem, podlegają, niezależnie od odpowiedzialności karnej — przymusowemu usunięciu na ich koszt poza granice obszaru, objętego zakazem.

Rozporządzenie wchodzi w życie dnia 20 bm i obowiązuje do dnia 31 grudnia 1940 r.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Środa

15
Wrzesień

M. B. Bolesnej, Nikodema Słowiański: Budżigniewa Stońca wsch. 5.9, zach. 17.52 Księżycy wsch. 15.15, zach. —

HISTORIA PODAJE:

- 1339 Krzyżacy po raz drugi skazani na zwrot Pomorza Polsce.
- 1655 Król szwedzki Karol Gustaw pod Krakowem. Jan Kazimierz na Śląsku.
- 1697 Koronacja króla Augusta II.
- 1702 Pożar Wawelu po inwazji szwedzkiej.
- 1862 Zmarł poeta Wład. Syrokomla.
- 1915 Wymarsz Legionów Czeremoszna.

PRZYSŁOWIA:

„Pogoda na św. Nikodema Cztery niedziele deszczu nie ma“.

AFORYZMY:

Nie ma nic miłszego w świecie, jak pocieszająca prawda i prawdziwa pociecha.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: DOROŻKARZ Nr. 13 PATRIA: „Król i chryzyska“. EDEN: GRA ŻYCIA

O czym opowiada Przemsza i

„LEPSZE CZASY W WOJ. KIELECKIM“

Dziś o godz. 20 w studio sosnowieckim wystąpi po raz pierwszy tenor p. Tadeusz Kostulski, który przy akompaniamencie p. Z. Kuchcińskiego odśpiewa utwory Moniuszki, Noskowskiego, Galla. Na wiołoncełki p. A. Szyrkowski przy akompaniamencie p. Z. Kuchcińskiego odegra utwory Fesca, Gottermanna i Schumana.

Ponadto dane będą dwie pogadanki: „Lepsze czasy w województwie Kieleckim“ i „O czym opowiada Przemsza“ p. H. Dobrowolskiej.

× DO KASY CHRZEŚC. TOW. DOBROczynności w SOSNOWCU na ręce ks. kan. Fr. Raczyńskiego złożyli zł. 50 koledzy z gw. Hr. Renard dla uczczenia pamięci zmarłego Kolegi s. p. Wacława Piona.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w środę — na Niemcach w sali Klubu świetna komedia R. Niewiarowicza pt. „Gdzie diabeł nie może...“ w doskonałej obsadzie. Początek o godz. 20.30.

W piątek 17 bm. o godz. 20.30 w Sosnowcu „Gdzie diabeł nie może...“

Teatr w Katowicach

REPERTUAR Środa 15 bm. „Grube ryby“ godz. 20. Czwartek 16 bm. „Rozwód“ premiera g. 20.

Pożar Domu Społecznego

Dziś o godzinie 19 w Sosnowcu odbędzie się pokaz markowania pożaru Domu Społecznego w Sosnowcu przy ul. Żytniej 10. Pokaz poprzedzony zostanie alarmem syren strażackich i fabrycznych, po którym straż rejonu sosnowieckiego przybędą na miejsce „pożaru“ rozpoczynając natychmiastową akcję ratowniczą.

Pokaz akcji przeciwpożarowej przewidziany programem „Tygodnia strażackiego“ ma na celu wykazanie społeczeństwu sprawności i gotowości bojowej straży z terenu miasta Sosnowca.

Napaść żydów NA SEKWESTRATORA

Do mieszkania Moszka Wargi (Sosnowiec, Dekiarta 10) przybył sekwestратор, celem zajęcia mebli za nie zapłacone podatki.

Na widok sekwestratora rodzina Wargi podniosła niebawomy gwałt, a następnie rzuciła się z pięściami na przedstawiciela urzędu skarbowego.

Sekwestратор odstąpił wówczas od swych czynności i spisał protokół, kierując sprawę na drogę sądową.

W obawie przed odpowiedzialnością żona Wargi w międzyczasie zapłaciła należność.

Epilog zajścia rozegrał się wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu, który skazał Wargę na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata.

Rozporządzenie

O KRWIODAWCACH

W dniu 13 października rb. wejdzie w życie rozporządzenie ministra opieki społecznej o krwiodawcach.

Rozporządzenie to postanawia, że oddawać swą krew do przetaczania mogą wyłącznie osoby zarejestrowane w instytucji, upoważnionej do tego na mocy zezwolenia ministra opieki społecznej, który może zezwolenie to cofnąć według swego swobodnego uznania.

Każda z tych instytucji powołuje komisję lekarską, złożoną z trzech osób, której skład podlega zatwierdzeniu właściwego wojewody. Zadaniem komisji jest badanie stanu zdrowia krwiodawców i kandydatów na krwiodawców oraz ustalanie grupy krwi kandydatów.

Instytucja rejestruje kandydata na jego prośbę na podstawie jednomyślnego orzeczenia komisji lekarskiej, stwierdzającego, że kandydat nadaje się na krwiodawcę.

Krwiodawcą może być wyłącznie osoba, mająca ukończone 21, a nie przekroczone 45 lat. Krwiodawca pozostaje pod stałą kontrolą lekarską instytucji, w której jest zarejestrowany. Kontrola ta polega na badaniu krwiodawcy przez komisję lekarską nie rzadziej niż co 6 tygodni. Krwiodawca obowiązany jest zawiadomić niezwłocznie instytucję, w której jest zarejestrowany, o wszelkich zauważonych u siebie objawach chorobowych. Krwiodawca podlega skreśleniu z rejestru instytucji według uznania komisji lekarskiej. Instytucja, w której krwiodawca jest zarejestrowany, jest obowiązana wystawić mu legitymację z fotografią. Legitymacja ta jest ważna w ciągu 6 miesięcy od ostatniego badania komisyjnego.

Lekarz może dokonać zabiegu przetoczenia krwi dopiero po przedłożeniu mu przez krwiodawcę ważnej legitymacji. Po zabiegu lekarz obowiązany jest własnoręcznie wypisać i podpisać rubrykę legitymacji „protokół przetoczenia krwi“.

Przepisom tym nie podlegają osoby, dające swą krew do przetoczenia dla osób najbliższych i bliskich, bądź w przypadkach nagłych

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów

O WPLACENIE PRENUMERATY za wrzesień 1937 r.

Wydawictwo „Kurjera Zachodniego“

Krwawe porachunki PORZĄD PRZECIWNIKA BRZYTWĄ

W ub. poniedziałek około północy na ulicy Modrzejowskiej w Sosnowcu wywiąła krwawa bójkka.

Niejakim Władysław Hanyś z Sosnowca (ul. Dolna), spotkawszy Tomasza Krzyżowskiego (Grzybna 6), do którego miał osobistą urazę porzucił go brzytwą.

Krzyżowskiego w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

Sprawca pobicia Krzyżowskiego, Hanyś zbiegł. Policja zarządziła za nim pościg.

× SZKOŁA MUZYCZNA im. ST. MONIUSZKI W SOSNOWCU, ul. Dęblińska 11, tel. 626-49 — (szósty rok istn.) przyjmuje zapisy do klas śpiewu solowego, muzyki kościelnej, skrzypiec, altówki, fortepianu. Program nauki ustalony według nowych form i wymagań Min. WR. i OP. W klasie fortepianu — nowe sily pedagogiczne. Informacje codziennie — prócz świąt — od godz. 10—12 i 15—19. 3863

× Z ŻYCIA ZWIĄZKU B. OCHOTNI KÓW ARMII POLSKIEJ Z LAT 1914-1921 ODDZIAŁ W SOSNOWCU. Zarząd oddziału Związku wzywa wszystkich swych członków do obowiązkowego stawienia się na zebranie w dniu 19 bm. t.j. w niedzielę, o godzinie 16 w Domu Społecznym w Sosnowcu, ul. Żytnia 10. Będą omawiane bardzo ważne sprawy organizacyjne z uwagi na walny zjazd delegatów w Warszawie, który odbędzie się w październiku br.

× NIESZCZĘSLIWY WYPADEK. Do zorca kopalni „Mars“ w Łagiszy, Feliks Halata, wychodząc z domu został najechany przez klatkę, doznając złamania prawej nogi. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

Będziński pułk artylerii wrócił z manewrów

Wczoraj zupełnie niespodziewanie przybył do Będzina z manewrów miejscowy pułk artylerii kolejną w kilku transportach kolejowych.

Jeszcze onegdaj nikt

nie wiedział, kiedy powraca z manewrów miejscowy pułk.

Wczoraj rano zarząd m. Będzina został powiadomiony o przyjeździe pułku. Ze względu na krótki okres czasu, jak również na to, że wojsko przyjeżdżało w kilku transportach kolejowych w

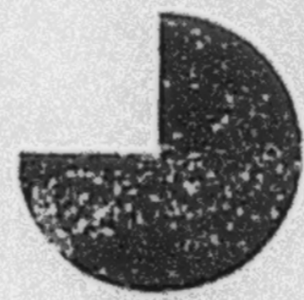
dłuższych odstępach czasu,

powitanie się nie odbyło,

co uprzednio ustalono z Dowództwem pułku.

Prezydent m. Będzina wydał komunikat do społeczeństwa, zawiadamiając że społeczeństwo miejscowe będzie miało sposobność manifestacyjnego okazania swych uczuć dla wojska polskiego w dniu 11 listopada br. z okazji ofiarowania pułkowi będzińskiemu sztandaru.

Już demonstrujemy...



nową serię symfoniczną „PHILIPS - RADIO“
Rewelacyjne nowości techniczne i ceny.
Prosimy o odwiedzenie naszego salonu radiowego

„SILECTRIC RADIO”

BĘDZIN, MAŁACHOWSKIEGO 13, TEL. 71-610

J. E. ks. biskup Zimniak wśród dzieci Modrzejowa i Dębowej Góry

Podczas wizytacji parafii niweckiej Jego Eksceleńcja ks. biskup Zimniak w dniu wczorajszym odprawił nabożeństwo w miejscowym kościele, poczyn o godz. 9.30 w asyście ks. dziekana Franciszka Goli udał się na wizytację do szkoły w Modrzejowie.

Jego Eksceleńcję

witały nie tylko dzieci szkolne i personel nauczycielski lecz również rodzice dzieci oraz przedstawiciel zarządu miejskiego w Sosnowcu p. wiceprezydent Hugon Almstaedt

i członkowie Rady szkolnej.

Na cześć Dostojnego Gościa urządzono akademię na której uroczystie powitano ks. biskupa Zimniaka. Z kolei ks. biskup był w jednej z klas na wizytacji podczas lekcji religii.

Zwizytowawszy już szkołę powszechną w Modrzejowie udał się Jego Eksceleńcja w towarzystwie p. wiceprezydenta H. Almstaedta i ks. dziekana Fr. Goli na Dębową Górę.

Przed szkołą na powitanie Dostojnego Gościa ustawiono pięknie ustrojona bramą powitalną.

Na dziedzińcu szkolnym

ustawiły się dzieci, nauczycielstwo, rodzice oraz organizacje ze sztandarami:

Związek Strzelecki, Związki rezerwistów, LMK, LOPP oraz szereg innych organizacji i związków.

Przyjęcie jakie szkoła powszechna na Dębowej Górze sprawiła Dostojnemu Gościowi było zgola niespodziewanym dla wszystkich obecnych. Piękne

przemówienia dzieci i przedstawicieli organizacji wzruszyły bardzo nie tylko ks. biskupa Zimniaka

lecz i całe otoczenie w jakim przybył. Z kolei zabrał głos Jego Eksceleńcja w pięknych słowach dziękując wszystkim obecnyim za entuzjastyczne powitanie, jakie mu zgotowano. Jednocześnie w prostych, lecz jakżeś pięknych słowach przemówił do dzieci

wskazując im drogę postępowania nie tylko teraz, gdy są jeszcze dziećmi,

a więc pozostają niejako poza orbitą życia społecznego w Polsce, lecz i w przyszłości, gdy będą już starszymi, by wciąż robili tylko to, co zgodne jest z nakazem sumienia i zasadami Kościoła katolickiego.

Po uroczystym przywitaniu Jego Eksceleńcji zwiędził wszystkie klasy wygłaszając wszędzie krótkie serdeczne przemówienia.

Wypada nadmienić, że do uświetnienia powitania Jego Eksceleńcji

przyczyniła się najwięcej kierowniczka szkoły p. Jadwiga Danielewiczowa,

która dołożyła wszelkich sił i starań, by pobyt wśród dzieci Dębowej Góry ufffiał długo w pamięci Arcypasterza.

Po południu Jego Eksceleńcja udzielił dzieciom szkolnym z Dębowej Góry, Modrzejowa i Jęzora Sakramentu Bierzmowania.

Wieczorem Dostojny Gość przyjął sprawozdanie chóru kościelnego, Stowarzyszenia pań miłośniczek św. Wincencego a Pańską i Krucjaty Eucharystycznej, wygłaszając wszędzie przemówienia, nacechowane głęboką wiarą i techną zapalem krzewiciela wiary Chrystusowej.

Jutro o godz. 8 rano Jego Eksceleńcja odprawi Mszę św., poczym o godz. 11 uda się na wizytację szkoły powszechnej na Jęzor.

O godz. 14.30 Dostojny Gość zwizytuje ochronkę w Nivce, bibliotekę PMS, a po tym uda się z prywatną wi-

zytą do jednego z robotników kop. „Jerzy“.

Przypuszczalnie około godz. 16 Jego Eksceleńcja wyjedzie w towarzystwie ks. dziekana Fr. Goli na wizytację do Pcrąbki.

DALSZE ROZMOWY

w kwestii podwyższenia zarobków w górnictwie

Wczoraj w Radzie Zjazdu przemysłowców górniczych w Sosnowcu odbyły się rozmowy przedstawicieli przemysłu górniczego z przedstawicielami ZZZ.

Przedstawiciele Związku zażądał podwyżki płac w wysokości 20 proc. Przedstawiciele przemysłu żądania

te odrzucili, podobnie jak żądania innych związków, o czym pisaliśmy wczoraj.

Jako powód odrzucenia żądań związków zawodowych robotniczych przemysł węglowy wysuwa fakt ciężkiej sytuacji tego przemysłu oraz to, iż podwyżka zarobków zdyskontowana została w obniżeniu czasu pracy.

Zamierzenia władz szkolnych w dziedzinie organizacji szkół handlowych

Władze szkolne zamierzają rozbudować uzupełniające szkolnictwo handlowe, oraz zwiększyć liczbę jednorocznych szkół przysposobienia kupieckiego. Ze względu na to, że młodzież kończy szkołę powszechną, mając lat 14, a wolno rozpoczynać pracę zawodową po ukończeniu 15 roku życia,

wolny ten rok może być doskonale wykorzystany przez ukończenie szkoły przysposobienia.

Zauważyć przy tym należy, że ukończenie szkoły przysposobienia kupieckiego będzie pożyteczne zarówno dla tej młodzieży, która pobierać będzie nauki praktyczne w sklepach,

jak i dla tej, która pójdzie do terminu do rzemiosła, gdyż każdy rzemieślnik jest zarazem kupcem.

W dziedzinie organizacji szkół handlowych władze szkolne poświęcą w najbliższym czasie dużo uwagi następującym zagadnieniom: kształcenia spółdzielczego, kształcenia specjalnego oraz kształcenia w językach obcych.

Poza tym władze szkolne będą się starać o zorganizowanie w roku 1937-38 szeroko zakrojonej akcji zmierzającej do ułatwienia absolwentom szkół handlowych zdobycia zatrudnienia lub pracy samodzielnej w handlu.

Dożywianie biednych dzieci przy hucie „Katarzyna”

Otrzymałmy sprawozdanie z działalności kuchni dożywiania dzieci pozostających bez pracy robotników huty „Katarzyna” za czas od 15 paźd. 1936 r. do 19 czerwca rb.

Jak wynika ze sprawozdania, na fundusze kuchni złożyły się następujące sumy i tak: pozostałość z roku 1936 zł 467,19,

dobrowolne składki urzędników huty „Katarzyna” — zł 2078,10,

ofiara p. nac. dyr. inż. A. Landau zł 120, ofiary od pp. Osłóńskiego i Chelmickiego zł 240, ofiara od p. Czyżewskiej zł 30, subwencja naczelnej dyrekcji zł 500, oraz ofiara od p. nac. dyr. inż. A. Landau na gwiazdkę zł 50 i od komitetu pań zł 58 oraz różne zł 50,65.

Ogółem dysponowano kwotą 3593,94 zł.

Z sumy tej wydatkowano na produkty żywno-

ściowe zł 2715,91, na paczki żywnościowe (gwiazdka i święcone) zł 507,28, na pomoc w kuchni zł 246, świadczenia socjalne zł 38,18 i różne zł 42,58. Ogółem wydano więc 3549,90 zł Saldo na dzień 30 czerwca rb. wynosi zł. 44,04.

Wypada nadmienić, że w okresie sprawozdawczym

wydano 20.335 obiadów, przeciętnie 103 dziennie. Prócz tego z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnoy wydano 246 paczek żywnościowych. Koszt jednego obiadu wraz z obsługą sięgał 14,9 grosza.

Kuchnia korzystała z bezpłatnie ofiarowanego przez dyrekcję huty „Katarzyna” opału i światła.

Pokaz sztuki szermierczej w restauracji Wojowniczy gość zranił restauratora

Restauracja A. Sularza w Sosnowcu przy ul. Feliksa Perla 11 była widowiskiem niebywałego zajścia.

W godzinach wieczornych przybył do restauracji w stanie podchmielonym Bolesław Polak, zam. w Sosnowcu przy ul. Robotniczej 3, uzbrojony w szablę ukraińską.

Polak, wychyliwszy przy bufecie kilka większych zakrapianych, wpadł w ferwor wojenny i zaczął przed oczami zdumionych i jednocześnie przestraszonych gości oraz gospodarza,

popisywać się sztuką szermierczą.

Łmniąca klinga szabelki w ręku Polaka furczała niczym wiatrak, zakreślając w powietrzu z błyskawiczną szybkością mylnie, cięcia w lewo, prawo i t.p. W restauracji

powstało niebywałe zamieszanie, goście w obawie o swoje głowy w pochłchu opuścili lokal.

Gospodarz lokalu, usiłujący rozbroić Polaka został rannym w rękę.

W sukurs gospodarzowi przybyło trzech policjantów, na widok których Polak, stanawszy w pozycji szermierczej wydał im pojedynek na białą broń. Uległ jednak w nierównej walce i został rozbrojony.

W rezultacie niefortunnego popisu szermierczego stanął Polak wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał go na 3 miesiące aresztu. Szablę skonfiskowano.

Zwłoki 3 górników BĘDĄ WYDOBYTE

Wczoraj na terenach pod Nivką, gdzie miało miejsce katastrofa w bieda-szybie (o której swego czasu obszernie pisaliśmy), badał sytuację przedstawiciel Urzędu górnictwa.

Na razie nie są znane jeszcze wyniki badań. W razie, gdyby ogień był już ugaszony, przystąpi się do wydobycia ciał 3 bezrobotnych, którzy ponieśli śmierć w płomieniach.

Bicie szyb W CZELADZI

Onegdaj wieczorem wybito szyby w bóżnicy w Czeladzi oraz w kilku domach i sklepach żydowskich.

Na jednej z ulic wynika również bijatyka.

Policja zatrzymała uczestników bójki

Pożar w kinie „APOLLO”

Onegdaj wieczorem, podczas wyświetlania filmu w kinie „Apollo” w Sosnowcu wybuchł pożar w kabine operatora wskutek zapalenia się taśmy filmowej.

Ogień strawił film oraz uszkodził głośnik dźwiękowy.

Straty wynoszą 1100 zł.

Wypadku z ludźmi nie było.

× ZWYRODNIENIE. Onegdaj około północy do mieszkania Sfefanii Skorupy w Sosnowcu (Pańska 48) wtargnął niejaki Stanisław Piekarski, bez stałego miejsca zamieszkania, który pobłwsi Skorupową, dokonał na niej gwałtu. Pobita kobieta dostała silnego krwotoku i odwieziona została do szpitala. Zwyródniały napastnik zbiegł. Policja wszczęła za nim poszukiwania.

PROGRAM RADIOWY

ŚRODA, 15 WRZEŚNIA

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.05 Orkiestra harmonistów — płyty. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Franciszek Liszt. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.20 Życie kulturalne Śląska. 12.25 Orkiestra salonna pod dyr. Br. Nagujewskiego. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka lekka i taneczna. 15.30 Diana — pieśniarka — płyty. 15.43 Wiadomości giełdowe. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Różne warsztaty pisarskie” — szkic literacki. 16.15 „Na nutę polską” — koncert popularny. Wykonawcy: Lwowski chór solistów pod dyr. Jerzego Kołaczkowskiego. Zofia Charlampowiczówna — sopran, Tadeusz Serebryński — akomp. Transmisja z pawilonu radiowego na Targach Wschodnich we Lwowie. 16.45 „Oddziały partyzanckie na Wileńszczyźnie w r. 1919” — odczyt. 17.00 Koncert Orkiestry Filharmonii Warszawskiej. 17.50 Sztuczna guma — pogadanka. 18.00 Chwila Biura Studiów. 18.15 „Kukulki śląskie” — „Jak to miło w lecie bywa” w wykonaniu zespołu dziecięcego Rozgłośni Katowickiej. 18.38 Orkiestra BBC. — płyty. 18.45 Wiadomości sportowe lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „O górnośląskich zagadkach ludowych”. 19.10 Trio Rozgłośni Katowickiej. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos.” 20.57 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Henryka Sztompki. 21.45 „Ogniwa” — opowiadanie Elżby Orzeszkowej. 22.00 Wieczorny koncert muzyki lekkiej w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitełberga. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

MODA

**PIERWSZE SYGNAŁY
MODY JESIENNEJ**

Ciepłe dni wrześniowe dają nam wciąż jeszcze złudzenie lata. Donaszamy letnie komplekty, zadarte do góry marynarskie kapelusiki i karmelkowych kolorów kostiumiki — ale czas robi swoje: wyjątkowo długie lato tegoroczne mocno sfatygowało nasze stroje, tak, że zdążyły nam się one porządnie znużyć i pragniemy czegoś nowego.

Krótkie, szerokie spódnice, mocno wcięte w taliu staniki, naturalna linia rękawów i ramion, — oto zasadnicza linia nowej mody. Zarówno suknie, jak i okrycia mają szerokie wstawienia, najczęściej poprzeczne z płaskiego futra, aksamitu, lub koronki (oczywiście wehniałej, o innej bowiem niema mowy).

Dużo będzie sukien pozbawionych pasów, zastąpi je naturalne wcięcie. Mocno wzięta princessa z króciutkim bolerkiem oto klasyczny styl modnej sukni.

Z ogólnego zgodnego chóru, zapowiadającego jednokolorowość, wyłamuje się jeden tylko Chanel. Jego kostiumy są dwu i często nawet trzykolorowe, bluza w jednym odcieniu, spódnica w drugim, a żakiet w trzecim. Zdecydowana postawa Chanela wywołała wielką konsternację wśród prawodawców mody. Kto wie, czy wpływ Chanela nie okaże się, jeśli nie decydującym, to w każdym razie nie bez znaczenia.

Paniom, które mają kłopoty pieniężne możemy polecić, żeby swoje zeszloroczne toalety tak przerobiły, by sprawiły wrażenie nowych. Zeszloroczna bluza po usunięciu z niej rękawów przekształci się w kamizelkę lub bolerko; stara narzutka, obszyta białą, lub ciemną błyszczącą wypustką i zapięta na jeden guzik będzie wyglądała, jak nowa. O tym, że metryką toalety jest jej długość samo się przez się rozumie. W tym wypadku muszą iść w ruch nożyce. Nie żałować i cięć! Do rzeczy długich nie przedkroćmy. Smutne to dla większości pań, ale nie ma na to żadnej rady. Szczupłe panie o ładnych nogach niech się cieszą, a inne niech pocieszą tym, że krótka sukienka odmładza, nie kępuje ruchów, pozwala na większą fantazję w kroju spódniczki, jest szykowniejsza i praktyczniejsza. Zrezygnujcie pani o bardzo brzydkich nogach i tak będzie ostrożna i nie włoży krótkiej sukni.

Lucien Lelong proponuje nam na okres demisaison niesłychanie skomplikowane kreacje, na które składają się: kolorowa sukienka, króciutka i wąziutka, na to ciemna, jedno kolorowa spódnica kloszowa, z przodu rozcięta i podbita tym samym materiałem, z którego zrobiona jest sukienka, na to wszystkie fantazyjny płaszcz lub peleryna w kolorze ciemnej wierzchniej spódnicy, podbita tak jak spódnica kolorowym materiałem. Szczególnie wyróżniają się tak zwane „małe wieczorowe” suknie Lucien Lelonga.

Jest to, kto wie czy nie najważniejszy rodzaj toalety. Bardzo strojne toalety, zdaje się że na długo wyszły z użycia, tak więc sukienki półwieczorowe dowcipnie rozwiązują kwestię, nie dając odnieść obniżenia stopy życiowej i jednocześnie idąc na rękę próżności. Nie jest to rzecz łatwa: uczynić tak, żeby i wilk był syty i owca cała. Lucien Lelong po mistrzowski wyszedł z tej kabały. Jego „małe wieczorowe” suknie wykonane są najczęściej z aksamitu, są krótkie, lekko kloszowe i mają krótkie rękawki. Czasami frak jest jedynego koloru, a spódniczka innego, również można mieć dwa fraki do jednej spódniczki.

Celine.

SPORT

POLSKA — AUSTRIA 2:2

W niedzielny wieczór rozgrywano w dalszym ciągu mecz tenisowy Polska — Austria o puchar Europy środkowej.

Najpierw nastąpiła dogrywka meczu Hebda — Barworowski. W ostatnim secie Hebda prowadził 4:2, wychodził jednak później z uderzenia i przegrywał 4:6. Ogólny wynik spotkania Barworowski — Hebda 6:2, 6:1, 4:6, 6:4.

W spotkaniu w grze podwójnej, para Thocznyński — Spychała pokonała parę austriacką Redl — Brosch w stosunku 6:2, 6:4, 6:2. Para polska miała zdecydowaną przewagę nad przeciwnikami. W drugim spotkaniu para Metzka — Barworowski, jak było do przewidzenia, odniosła łatwe zwycięstwo nad Polakami Hebda i Wernickiem 6:0, 6:2, 6:2.

Po tej rozgrywce stan meczu 2:2.

WYŚCIG KOLARSKI DO MORZA

Wczoraj kolarzy wystartowali do wyścigu do morza. Start nastąpił rano przed gmachem CIWF.

Trasa 5-go wyścigu kolarskiego do morza niegdyś ostatnio zmieniła i obecnie przedstawiła się następująco: 1 etap Warszawa — Gm-

dziańdz, 2 etap Grudziądz — Gdynia, 3 etap Gdynia — Chojnice, 4 etap Chojnice — Włocławek, 5 etap Włocławek — Warszawa.

PUCHAR PAŃSTW SŁOWIAŃSKICH

W Sofii odbyła się konferencja między delegatami związków piłkarskich Bułgarii i Polski. Podczas konferencji Bułgarzy wysunęli projekt zorganizowania turnieju piłkarskiego o puchar państw słowiańskich. W rozgrywkach brałyby udział drużyny: Polski, Jugosławii, Bułgarii i Czechosłowacji. Pierwszy turniej projektowany jest w 1938 r. w Sofii, następnym — w 1940 r. w Belgradzie, w 1942 r. w Warszawie i w 1944 r. w Pradze. Projekt ten będzie w najbliższym czasie przedyskutowany przez poszczególne państwowe zarządy piłkarskie.

wany przez poszczególne państwowe zarządy piłkarskie.

ŚLĄSK CONTRA PZPN

Konflikt w piłkarstwie śląskim rozpatrywany będzie przez zarząd PZPN 16 bm. Na walnym zebraniu śląskiego OZPN (19 bm.) PZPN reprezentować będzie płk. Głabisz.

**20 TYSIĘCY ZŁ. DOCHODU
Z MECZU POLSKA — DANIA**

Dochód brutto z meczu Polska — Dania wyniósł 38 tys. zł. Biletów sprzedano 22 tysiące. Ogółem więc na meczu (razem z zaproszeniami i biletami bezpłatnymi) było obecnych około 25 tysięcy widzów. Po odliczeniu kosztów organizacji spotkania czysty dochód wyniósł około 20 tys. zł.

**Tragiczna śmierć urzędnika
gminy Sułoszowa**

W dniu 13 bm. przed południem znaleziono zwłoki praktykanta biurowego zarządu gminy Sułoszowa, 30-letniego Wojciecha Muzyka, który znalazł śmierć w rzece Prądniku w Sułoszowej. Śmierć ś. p. Muzyka jest dość zagadkowa, gdyż woda w Prądniku sięga

najwyżej dwoch metrów i utopienie w normalnych warunkach, byłoby dość trudne.

Denat był kawalerem i w niedzielę po południu pracował jeszcze w biurze gminy.

ŻYCIE GOSPODARCZE

UDZIAŁ POLSKI

w światowych obrotach handlowych.

Według ostatnich danych Biura Statystycznego Ligi Narodów, obejmujących pierwsze pięć miesięcy roku bieżącego

największym importem świata jest Anglia,

która w tym okresie przywoziła towarów za przeszło 9 milionów złotych, dalej idą Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, których import wyniósł około 7 miliardów zł., Niemcy z kwotą przeszło 4 miliardy złotych, następnie Francja, Belgia, Japonia.

Polska w imporcie światowym uczestniczy w tym czasie sumą — 485 milionów złotych,

wyprzedzając Jugosławię, Węgry, Portugalię, Turcję, Irlandię itp.

Największym eksporterem świata były Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, które wywoziły w tym okresie towaru za przeszło 6,5 miliarda złotych, następnie Anglia za przeszło 5 miliardów złotych, dalej idą kolejno Niemcy, Francja, Argentyna, Belgia itd.

Eksport z Polski wyraził się w tym okresie sumą 491 milionów zł.,

dzięki czemu wyprzedziłyśmy szereg państw, między innymi Austrię, Jugosławię, Norwegię, Węgry Finlandię itd.

Kronika gospodarcza

UŚTAWODAWSTWO GOSPODARCZE. — Dziennik Ustaw z dnia 18 września rb. przynosi rozporządzenie ministra skarbu wprowadzające zmiany w organizacji przedsiębiorstwa państwowego „Polski Monopol Tytoniowy”. W myśl tego rozporządzenia, zarząd przedsiębiorstwa „Polski Monopol Tytoniowy” należy do dyirekcji podporządkowanej ministrowi skarbu. Na czele dyirekcji stoi dyrektor odpowiedzialny wobec ministra skarbu za całokształt działalności przedsiębiorstwa. Tenże dziennik przynosi również rozporządzenie ministra skarbu, dotyczące zmiany rozporządzenia o porobzie scalonego podatku przemysłowego od zapalek. Scalony podatek przemysłowy od zapalek normalnych i innych zaliczanych do rzędu normalnych wynosi 34.40 zł. od 1 miliona zapalek, a od wszelkich innych zapalek — 45 zł. Rozporządzenie wchodzi z dn. ogłoszenia i ma zastosowanie do obrotów, osiągniętych począwszy od 1 lipca rb.

WZROST PRZYWOZU TYTONIU DO POLSKI. W ciągu ubiegłego półrocza przywieziono do Polski tytoniu — 3.549 ton, wartości 16 milionów złotych. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego przywóz tytoniu — wzrósł o 1.354 tony, a w wartości o 12 milionów złotych. Wzrost przywozu tytoniu do Polski w ubiegłym półroczu tłumaczy się zwiększonym spożyciem tego artykułu, jak również zakupami wysokowartościowych gatunków bułgarskich.

NOWE POLSKIE STATKI DO TRANSPORTU I BUNKROWANIA WĘGLA. Pominięty firma „Polskarob” a stocznią w Burntisland w Szkocji podpisana została ostateczna umowa na budowę nowego statku towarowego, który otrzyma nazwę „Robur VIII”. Będzie to parowiec o pojemności 4.300 D.W. i szybkości 10 węzłów, zbudowany według ostatnich zdobyczy techniki, z oddziałem maszynowym na rufie. Nowy statek będzie miał silne wzmocnienie przeciwlodowe, co pozwoli na bezpieczną żeglugę do portów północnego półkuli także w okresie zimowym. Statek będzie gotów w końcu czerwca przyszłego roku.

Jak wiadomo na rachunek firmy „Polskarob” buduje się w Holandii także pływająca stacja bunkrowa dla zaopatrywania statków w węgiel opałowy na pełnym morzu. Będzie ona wypuszczona na wodę w dniu 2 października rb. i otrzyma nazwę „Robur VII”. Jak się dowiadujemy, również inne koncerny węglowe w Gdyni, jak „Progres” i „Starboferm” postanowiły kupić także podobne stacje bunkrowe dla usprawnienia swego działu zaopatrywania statków w węgiel opałowy.

ZNACZNY WZROST DOCHODÓW ZE SPRZEDAŻY ZNACZKÓW. W czerwcu 1936 r. dochody pocztę ze sprzedaży znaczków wyniosły 5.156.000 zł., natomiast w czerwcu br. pozycja ta osiągnęła wysokość 8.421.000 zł.

WZROST ZATRUDNIENIA W GÓRNICTWIE I PRZEMYSŁE PRZETWÓRCZYM. Lipiec br. wykazał dalszy wzrost zatrudnienia w górnictwie, hutnictwie i przemyśle przetwórczym. Odnosne liczby są większe zarówno od czerwca rb. jak i od lipca ub. roku. Tak więc górnictwo zatrudniało w lipcu ub r. — 89.075 osób, w czerwcu br. — 101.219 osób, a w lipcu rb. — 102.618 osób. Hutnictwo — 41.189, — 46.591 i 48.192. Przemysł przetwórczy — 547.297, — 613.075 — i 621.700. W przemyśle przetwórczym najczęściej osób pracowało we włókiennictwie.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 291.80, Bruksela 89.30, Londyn 26.25, Nowy Jork 5.29.25, Oslo 131.95, Paryż 18.93, Praga 18.46, Sztokholm 135.40, Zurych 121.75.

Papiery procentowe: 3 proc. pożycz. prem. inwestycyjna I em 67.50, II em 68.25, 4 proc. państw. pożycz. premiowa dolarowa 38.50, 4 proc. pożycz. konsolidacyjna (większe) 57.75 (drobne) 57.50, 4 i pół proc. pożycz. wewn. państw. 55.50 — 55.60, 5 proc. konwersyjna 62.

Akcje: Bank Polski 105.25, Węgiel 25.30, Lódź 52.50, Starachowice 32, Haberbusch 42.

KRONIKA ZAWIERCIA

**Wystawa ogrodnicza
W MYSZKOWIE**

Staraniem Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych powiatu Zawierciańskiego, w dniach 3 i 4 października br. będzie urządzona rejonowa wystawa ogrodnicza w Myszkowie, która zostanie zorganizowana w sali miejscowego kina. Na wystawie tej znajdą się bogate ekspozycje różnych odmian owoców. Na szczególną uwagę będzie zasługiwało jedno z ciekawych stoisk, które przedstawi, co można wychodować „w ogródku przy moim domu”.

Zorganizowanie wystawy znajduje się w rękach b. ruchliwego instruktora ogrodniczego p. W. Weraszczaki. Zainteresowanie wystawą duże.

× **CIĘŻKIE USZKODZENIE CIAŁA.** Onegdaj podczas bójki przy ul. Piłsudskiego w Zawierciu, Jan Kruszal został poważnie poraniony przez swych braci. Policja prowadzi dochodzenie.

× **KRADZIEŻ CUKRU.** Na szkodę Jana Blajera, zamieszkałego w Zawierciu przy ul. Piekarskiej 3, skradziono 60 kg. cukru i innych rzeczy na sumę zł. 100. Policja prowadzi dochodzenie.

KRONIKA OLKUSZA

**Koło gminne OZN.
W SUŁOSZOWIE**

W ub. niedzielę odbyło się zebranie w Sułoszowej (Olkuskie), na którym powołano do życia gminne koło OZN z przewodniczącym, p. Janem Michałem Żurawskim z Łaz, gm. Sułoszowa.

Na zebraniu przewodniczył wójt p. Skrzypek.

Przemówienie o ideowej deklaracji płk. Koca wygłosił sekretarz gminy p. Zadrożny.

**Trzy pożary
W OLKUSKIM**

Onegdaj na terenie pow. Olkuskiego spłonęły: stodoły wraz ze zbiorami: Józefa Kwietnia w Karlinie, gm. Ogrodzieniec i Władysława Kłysińskiego w Żarnowcu, oraz deski i bale na tartaku braci Pasermanów w Pradkach znacznej wartości.

Pożary wynikiły z nieustalonych narażeń przyczyn.

× **DO ESTONII.** Prawdopodobnie w dn. 18 bm. do swych mężów do Estonii wyjechał z pow. Olkuskiego 25 rodzin.

Oprócz tego wyjedzie kilkunastu nowych górników do Estonii z pośród zapotrzebowanych 25.

× **SUFIT PRZYGNIOŁ NIEBEZPIECZNIE ROBOTNIKA.** W ub. poniedziałek podczas pracy przy budowie niewykończonego domu Dawida Szpięglera w Wolbramiu oberwał się sufit betonowy, przygniatając 20-letniego Władysława Kluskę, pomocnika murarskiego. Kluska doznał b. ciężkich obrażeń ciała.

**Nie zezwalajmy dzieciom
NA OGRYZANIE PAZNOKCI**

Naganny nałóg ogryzania paznokci jest nadal rozpowszechniony pomiędzy dziećmi. O-
tóż na mocy prywatnego badania pomiędzy uczniami szkolnymi w Królewcu, stwierdzono, że prawie połowa w poszczególnych klasach miała ponadgrzyzane paznokcie i to aż do miejsca, gdzie paznokieć zrasta się z ciałem. U czwartej części uczniów była przednia połowa paznokci odgrzyzona, a czubki palców były w braku przeciwnieństwa paznokcia zarosnięte i zeszpecone. Odgrzyzanie paznokci uważano tak u najmłodszych, jak i najstarszych dzieci, bez różnicy temperamentu, zdolności i konstytucji ciała, u chłopców i dziewcząt.

Na mocy tych spostrzeżeń zaleca się głównie z higienicznych względów rodzicom, aby pilnie baczyli na dzieci ogryzające paznokcie. Należy je pouczać o szkodliwości i niebezpieczeństwie tego nałogu dla zdrowia i od czasu do czasu oglądać paznokcie.

KINO-TEATR **DZIS** **OTWARCIE SEZONU** **DZIS**

„PATRIA” **„Król i chórzystka”**

L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawno. Kino Pałace

W roli głównej **FERNAND GRAVET**, głośny ze swego uderzającego podobieństwa do księcia Windsoru

UWAGA. Film ten stał się tematem licznych napaści na wytwórnię Warner Bros ze strony prasy angielskiej dopatrującej się w scenariuszu zbytek aktualności

Z CAŁEJ POLSKI

NOWA BIBLIOTEKA NAUK LEKARSKICH

Obliczone już zostały dokładnie koszty budowy gmachu Biblioteki Nauk Lekarskich, która stanie w Warszawie. Koszty te wyniosą około 800.000 złotych. Sprawę budowy B.N.L. zainicjowała Naczelna Izba Lekarska, ostatnio do komitetu budowy przystąpili przedstawiciele farmacji, weterynarii i dentystryki.

ZATWIERDZONY WYROK

W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie zatwierdzono wyrok w sprawie znieważenia w druku p. Wojciecha Wasiutyńskiego przez przypisywanie mu żydowskiego pochodzenia. Sąd uznał fakt formalnej obrazę za ustalony i wobec tego zatwierdził p. Mitznerowi (Szpilki) 3 miesięce aresztu, p. Gaikowi („Walka Ludu”) oraz p. Grydzewskiemu — („Wiadomości Literackie”) po miesiącu aresztu z zawieszeniem.

LIKWIDACJA PLACÓWKI WYWROTOWEJ W PIŃSKU

Starosta powiatowy w Pińsku rozwiązał za działalność wywrotową organizację pn. „Towarzystwo Popierania Szkół żydowskich i Kultury żydowskiej w Polsce — oddział w Pińsku”.

REWIZJE I ARESZTOWANIA WŚRÓD UKRAJŃCÓW

W Chyrowie i okolicy przeprowadziła policja polityczna masowe rewizje i aresztowania wśród członków ukraińskiego T-wa „Sokil”. Po rewizji „Sokil” w Chyrowie został rozwiązany a lokal opieczęgowany.

W Posadzie Chyrowskiej, po licznych rewizjach, aresztowano urzędnika kooperatywy Mikołaja Partaka oraz jego brata Stefana i studenta Ostapa Konopeja. Aresztowanych odstawiono do więzienia śledczego w Samborze. Rewizje były bardzo skrupulatne. Wiele osób, u których je przeprowadzono, pozostaje na wolnej stopie.

Równocześnie odbyły się liczne rewizje w Brzeżanach, m. in. u wszystkich członków zarządu tamtejszego „Solsiła”. M. in. u dyr. Osypa Peleńskiego, sportowego referenta studenta Paszkowskiego i skarbnika Iwana Kramarczuka. Ze wszystkich spisano protokoły, pozostawiając ich na wolności.

WYRAFINOWANE MORDERSTWO

We wsi Grymkowice pow. Skierniewickiego, odbywała się zabawa taneczna, na której obecni byli mieszkańcy tejże wsi, Kazimierz Beduiński i Stanisław Ptaszkiewicz. Beduińskiemu nie spodobało się, że Ptaszkiewicz tańczy

stałe z jedną z urodziwszych dziewcząt, do której sam się zalecał, więc wywołał rywała z izby, rzekomo na poczęstunek do pobliskiej karczmy. Ptaszkiewicz nie podejrzewając podstępny, udał się z Beduińskim. Ten na drodze wyjął nagle rewolwer z kieszeni i

strzelił do Ptaszkiewicza, kładąc go trupem na miejscu. Po dokonaniu zbrodni, morderca zbiegł i ukrył się w okolicznych lasach. Zarządzona obława doprowadziła do odnalezienia i ujęcia Beduińskiego, którego osadzono w więzieniu.



HAFT JAKO PRZYBRANIE

Ręcznie haftowane suknie są znowu modne. Ten szykowny, wielobarwny motyw bardzo ładnie odbija się na tle ciemnej bluzki.

Dziecko i żmija

Niezwykła scena na progu werandy

Zawód pogromcy zwierząt otoczony jest jeszcze i dziś nimbem niezwykłości. Niektórzy ludzie nie wyobrażają sobie takiego pogromcy inaczej, niż jako olbrzyma o demonicznym spojrzeniu, który już przez samo pojawienie się siebie wśród dzikich zwierząt trwoży.

Tymczasem w rzeczywistości sprawa ma się zupełnie inaczej. Nowoczesna tresura zwierząt posługuje się dziś metodami psychologicznymi i

pogromca stara się nie o straszenie zwierząt, lecz o ich przyjaźń i cierpliwość.

W ten sposób może osiągnąć zdumiewające rezultaty. Również między dozorcami ogrodów zoologicznych a ich wychowankami wywiązuje się często wrzaskająca przyjaźń, będąca rezultatem właściwego traktowania zwierząt. Pewien znany pogromca zwierząt popisuje się następującym programem: Każde czterem dużym lwom stanąć obok siebie na arenie, a sam kładzie się na znak na ich ciałach. Piąty lew idzie za jego przykładem. I oto staje się coś, co zapiera dech w piersiach.

Pogromca wsuwa swą głowę do otwartej paszczy lwa!

Jest to naturalnie bardzo niebezpieczne, gdyż

nagły przestraszyć, nieoczekiwane poruszenie się „żywego dywanu” wystarczyłoby, by piąty lew zamknął paszczę.

Pogromca musi mieć w każdym razie duże zaufanie do swych pupilów, skoro waży się na podobny eksperyment. Wszystkie zwierzęta grupy muszą żyć ze sobą w zgodzie, a lew, któremu pogromca zawierza swą głowę, musi być też łagodny i inteligentny.

Większość ludzi odczuwa do żmij wstręt, idący wparze z trwogą i

nie wierzyliby, gdyby im powiedziano, że może istnieć również przyjaźń między żmiją a człowiekiem.

Są to oczywiście wypadki rzadko spotykane, ale możliwe. O tym, że i wśród tych gadów zdarzać się mogą „pocziwe” okazy, świadczy historia, jaka wydarzyła się w Indiach. Pewna zamieszkała tam Angielka wyszła wczesnym rankiem na werandę, na której jej trzyletnia córeczka piła zazwyczaj o tej porze mleko. Na progu werandy matka zatrzymała się nagle, zdjeta śmiertelnym przerażeniem.

Oto duża, trzymetrowa żmija podpełzła do dziewczynki i piła spokojnie mleko z filiżanki.

Dziecko nie odczuwało lęku i patrzyło z uśmiechem na żmiję. W pewnym momencie uderzyło gada łyczekką w łeb i zawołało:

„No, już dość! Teraz i ja chcę się trochę napić!”

Żmija nie reagowała na to i piła dalej. Dopiero po kilku chwilach zniknęła w pobliskich krzakach. Dziecko opowiedziało potem matce, że żmija niejednokrotnie już składała jej wizytę i piła wraz z nią mleko.

Krzesła wyplatane

WŁÓKNEM ZE SZKŁA

W Niemczech wynaleziono nowy sposób fabrykowania włókna ze szkła. Obecnie niemieckie fabryki tekstylne wypuściły na rynek barwne obicia dla krzesel, foteli i tp. wyrabiane ze szkła. Obicia te są nadzwyczaj estetyczne, trwałe i higieniczne. Dotychczas wyprodukowano 10.000 krzesel pokrytych włóknem ze szkła. Krzesła te znajdują chętnych nabywców.

Makabryczny „pomnik”

Jedną z osobliwości Batawii, stolicy Indji Holenderskich, była zachowana część starego muru, który kiedyś otaczał całe miasto. Mur ten miał makabryczną ozdobę w postaci zaszuszonej ludzkiej głowy. Przed 200 laty na jednym z placów Batawii święty został obszarnek Elberfeld, skazany na karę śmierci za zdradę kraju. Głowę świętego zaszuszone i na wieczną rzecz pamiętkę ustawiono na murze. Obecnie podjęty został proces rehabilitacyjny, który na podstawie dokumentów historycznych wykazał całkowitą niewinność skazanego, który padł ofiarą intryg ówczesnego gubernatora Batawii. Wobec wyników procesu rehabilitacyjnego, makabryczna „ozdoba” z muru miasta Batawii będzie niebawem usunięta. Głowa skazanego Elberfelda złożona będzie w specjalnej urnie i pochowana ze wszystkimi honorami.

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

43)

— Tylko bardzo mało, panno Henryko. Gdybym wiedział więcej, nie zwracałbym się do pani o pomoc. Oczywiście teraz pani przedstawia dla mnie znacznie większą wartość niż dawniej.

— Jako kto?

— Ja myślę, jako kochanka naszego zacnego przyjaciela Barkera.

Woydyńska porwał gniew.

— Nie jestem jego kochanką.

— Więc jego przyjaciółką albo narzeczoną — nie sprzecznym się o słowa. Bądź co bądź z kapitanem Barkerem przenocowała pani w hotelu w Płocku. Tego, mam nadzieję, pani nie neguje?

— Nie, ale jednocześnie stwierdzam, że to wszystko ma ochy śledztwa, do którego nikt pana nie upoważnił.

— Słusznie, panno Henryko. Nie jestem do tego upoważniony. W danym wypadku nie idzie mi o śledztwo, lecz

wyłącznie o przyjacielską rozmowę, dotyczącą wspólnych interesów.

— Nie mamy żadnych wspólnych interesów, panie doktorze Turner.

— O, tak — uśmiechnął się przyjaźnie. — Potrzebuję współpracy pani, a pani potrzebuje... jakby się wyrazić... mojej dyskrekcji. Po jej twarzy przemknął cień pogardliwego uśmiechu. — Przysługą, której od pani oczekuję, jest o tyle łatwiejszą, że jako przyjaciółka kapitanu Barkera ma pani na niego dużo większy wpływ, niżby mogła mieć zwykła pokojówka hotelowa. Niech się pani zastanowi, szanowna panno Henryko, bo jako wynagrodzenie za tę przysługę przeznaczyłem dwieście funtów.

Była ciekawa dowiedzieć się, czego właściwie doktor Turner od niej żąda, więc odpowiedziała bardzo uprzejmie:

— Co mam zrobić?

— Przede wszystkim chce zaznaczyć,

że będziemy działali nie w pani interesie, ani w moim, lecz głównie w interesie mister Barkera. Wszystko, czego się po pani spodziewam, polega na tym by skłonić kapitana Barkera do opuszczenia Warszawy i do udania się z panią w małą podróż rozrywkową... powiedzmy nad północne jeziora włoskie, albo do Hiszpanii. Zresztą wybór miejscowości nie odgrywa poważnej roli. Pani jest młodą, bardzo ponętną i mądrą osobką — to też jestem przekonany, że namówienie kapitanu na piękną podróż nie sprawi trudności. Zgodzi się pani, panno Henryko, że ta przysługa nie jest ani ciężka, ani poniżająca. Poza tym dwieście funtów, to wcale niebrzydki pieniądz...

Przyglądała się bacznie jego twarzy.

— Jeśli dobrze pana zrozumiałam, sprawa polega na tym, że trzeba odciągnąć kapitana Barkera od Warszawy.

Skinął głową z oznakami zadowolenia.

— Tak jest, panno Henryko.

— Zanim dojdziemy do pańskiej propozycji — powiedziała rzeczowym tonem — chciałabym wiedzieć, dlaczego obecność kapitanu Barkera w Warszawie jest niepożądana.

— Chętnie to pani wytłumaczę. Rodzina obawia się, by kapitan Barker, uważany za niepoczytalnego, nie dopuścił się w Warszawie jakiego kompromitującego wybryku.

— Mam w to uwierzyć? Zdaje mi się, panie doktorze Turner, że pan nie docenia mojej inteligencji. Dlaczego rodzina Tyrone'ów, która siedzi w Anglii, przywiązuje tak wielką wagę do tego, że obłąkany mister Barker właśnie tu, w Warszawie zrobi jakiś wybryk? Natomiast nie ma nic przeciw temu, że tenże wybryk zdarzy się na północnych jeziorach włoskich lub w Hiszpanii?

— Zapomina pani, albo pani nie wie, że do rodziny również należy szwagier kapitan, sir Somers, dyplomata i wysoki urzędnik ambasady angielskiej w Warszawie. Dyplomaci są bardzo wrażliwi na punkcie zachowania się członków bliższej rodziny i jest zupełnie jasnym, że sir Somers byłby niewymownie zmartwiony, gdyby wiadomość o jakimkolwiek wybryku rozniosła się po mieście, lub, nie daj Boże, przedostała się do gazet. — Skrzyżował ręce i spojrział pytająco na pannę Woydyńską. — Myślę, że jesteśmy w zgodzie.

(C. d. n.)

Pocafunki

LISTONOSZA AMERYKAŃSKIEGO

Mala miejscowosc Caslay polożna pod Buffalo zasłynęła ostatnio w Stanach Zjednoczonych z niezwykle oryginalnych i dowcipnych listonoszy. W miejscowosci tej urzędowało dwóch listonoszy — John i Jack, którzy przed dostarczeniem depeszy

uważali za swój obowiązek zaznaczyć się z jej treścią.

Ilekrót w telegramach umieszczone były formułki w rodzaju „praszamy pocafunki” itd., tylekrót dowcipni listonosze

przekazywali je bezpośrednio adresatkom. Na tym tle dochodziło niejednokrotnie do nieporozumień, lecz z biegiem czasu uroczym Amerykanom przywykły do tego rodzaju dodatków do korespondencji telegraficznej.

Dopiero w pierwszych dniach września, kiedy do Caslay wyjechał inspektor pocztowy celem skontrolowania ruchu w miejscowym urzędzie, skądki przywilej listonoszy został raz usawsze przerwany.

Kto zwycięży...

Gdy pewnego dyplomata angielskiego zapytano, co sądzi o szansach zwycięstwa jednej lub drugiej strony w toczącej się obecnie wojnie chińsko-japońskiej, odpowiedział:

— Kto zwycięży, nie wiem. Wiem natomiast z całą pewnością, kto będzie pobity.

— ???

— My, biali.

Spółdzielnia Kredytowa Zagłębia Dąbrowskiego

z ogr. odp. 3820

w Sosnowcu ul. Piłsudskiego Nr. 14

BANK przyjmuje wszelkiego rodzaju WKŁADY na rachunki czekowe, lokaty terminowe oraz książeczki oszczędnościowe, dając NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE. Udziela kredytów krótkoterminowych oraz rzemieślniczych ulgowych. Zabiera inkaso weksli i dokumentów za minimalną opłatą.

ZAPISY na KURSY BUCHALTERYJNE, STENOGRAFII

oraz pisanie, liczenie na maszynach MICHAŁA

KOŁACZKOWSKIEGO

Będzin, Sączewskiego 25. Przyjmuje sekretariat codziennie. Zniżki tramwajowe. Niezamężnym stypendia. 3947

KINO „EDEN”

Niezrównany romantyczny (zespół aktorski)

GRA ŻYCIA

w rol. gi. Carola Lombard, Fred Mac Murray
Nadpr. kolorowy dodatek i tygodniki Pata

Pocz. I seansu 17.30 w niedzielę o g. 18.30

KINO ZAGŁĘBIE DOROZKARZ Nr. 13

Dziś Premiera Bezapelacyjnie najlepszej komedii sezonu

Chuda, stara szkapca Starowiecki wóz, Podchmielonych gości na hulancki wózek. Arcydowcipne dialogi Wiecha

W rol. głównych: Stanisław Sierański, Cwiklińska, Andrzejewska-Zelichowska, Grabowski-Cybulski-Skonieczny i w. i.

Nadprog.: Dodatek KOLOROWY Pocz. o godz. 17.30



Alboril

**„Z”
Specjalna soda do prania,
bielenia i zmiękczenia wody!**

Szanowne Panie Domu!
Niniejszym podajemy do łaskawej wiadomości, że obecnie podjęliśmy produkcję specjalnej sody do prania, bielenia i zmiękczenia wody pod znakiem ochronnym Alboril „Z”.

Specjalna soda Alboril „Z” zmiękosa najtwardszą wodę do miękkości wody górskiej, podwyższa siłę pienienia i ułatwia pranie.

Przez stosowanie Alborilu „Z” wykazuje się w 100% działanie wszelkich mydeł i środków do prania.

Używanie więc sody Alboril „Z” stanowi poważną oszczędność w gospodarstwie domowym.

Prosimy, by Szanowne Panie wypróbowały przy najbliższym praniu naszą specjalną sodę Alboril „Z”, która jest już dziś do nabycia we wszystkich sklepach branży.

Sposób użycia znajduje się na opakowaniu.

Z poważaniem
Fabryka chemiczna
P. Strahl i Ska
Szopience G. Śl.

Różne POMNIKI

Złoty zegarek

zgubiono w sobotę 11 bm. Uczciwego znalazcę proszę o odniesienie za nagrodą Pułaskiego 7, tel. 62.503. 3991

rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tania „WIKTORIA” — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-436. 25-letnia gwaranacja! 2791

ŚLUBNE FOTOGRAFIE

piękne pozy, wykonuje artystycznie Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20, telef. 61.205.

UZDROWISKA

BYSTRA ŚL.

pensjonat leczniczy Dra Szarewskiego. Przepiękną położeń. Kuchnia wykwinna. Prospekty na żądanie. 3682

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

Zawiadamiamy P. T. Odbiorców,

że w dniu jutrzejszym o godzinie 16.30 w naszym lokalu propagandowym odbędzie się

POKAZ GOTOWANIA NA ELEKTRYCZNOŚCI, na który wszystkich zainteresowanych uprzejmie zapraszamy.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61044. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 11 od 6 — 7.

Reklamów redakcja nie zwraca.

Wiersze milimetry jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 um: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

BĘDZIN, Malachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Lacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 — LAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kardaszewskiego. — STRZEMIĘSZYCE, księgarnia W. Bągińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADZ, Wieczorkowa, Staszica 27, K. Zieliński — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD, — Druk „KURJERA ZACHODNIEGO” W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI

KUPNO i SPRZEDAZ

WAPNO

budowlane lasowane i w bryłach pierwszego gatunku, tłuste o dużej wydajności. Wapieniki „Brynica”, Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 62659. 3287

Lakiery

nowoczesne jak „Nobilor” nitropolitura, płyn do polerowania i t. p. pokost, pendzle, mydła poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15. (vis-a-vis) Kościółka, Telefon 630-70.

SPRZEDAM

dom parterowy z oficyną Dąbrowa Górna, ul. Sobieskiego 37.

KINO

sprzedam, lub przyjmę współnika. Duże miasto przemysłowe w Zagłębiu Węglowym. Zgłoszenia „Par” Katowice. 3987

LOKALE

DO WYNAJĘCIA

od 1 listopada 5-cio pokojowe mieszkanie — wszelkie wygody — centralne ogrzewanie — Ostrogońska 16 A. 3990

DO WYNAJĘCIA

od października mieszkania 3 pokojowe wszelkie wygody, także pokójumeblowany, łazienka, Miła 6, gospodarz. 3752

DO WYNAJĘCIA

od LX 5 i 4 pokoje z wygodami I piętro, dom otoczony morgowym ogrodem, garaż. Swobodna 8. 3852

DO WYNAJĘCIA

3 pokoje z kuchnią i przedpokojem, wszelkie wygody. Sosnowiec, Mościckiego 27-a; dozorca wskaze. 3942

POKÓJ

nieumeblowany, w nowym domu, z osobnym wejściem od I.X. potrzebny. Zgłoszenia do Administracji K. Z. pod „R.” 3924

SKLEPY

w centrum do wynajęcia. Sosnowiec, 3 Maja 31 I. 3899

SKLEP

w dobrym punkcie do wynajęcia. Piłsudskiego 64, II p., zaraz. 3989

Nauka i Wychowanie

ANGIELSKIEGO

naucza b. nauczycielka The School of Languages. Zgłoszenia Sosnowiec, gen. Bema 4, tel. 626.49 Ada Pichlo-wa. 3929